

Kradli auta, dokonali rozboju

Data publikacji: 30.11.2020 10:38

Cieszyńscy policjanci zatrzymali w Cieszynie mężczyznę podejrzewanego o rozbój na terenie Cisownicy. Okazało się, że przestępstwa nie dokonał sam i drugiego ze sprawców zatrzymali mundurowi z Ustronia. Mężczyźni są podejrzewani również o kradzieże pojazdów oraz innych przedmiotów.



Fot: KPP w Cieszynie

- Policjanci z Ustronia prowadzili czynności w sprawie kradzieży pojazdów, jakie miały miejsce na terenie Cisownicy i Puńcowa. Skradziony został volkswagen golf oraz peugeot 306. Jednocześnie mundurowi wyjaśniali sprawę rozboju, jaki miał miejsce w tym samym dniu w Cisownicy. Okazało się, że sprawcy rozboju przyjechali do pokrzywdzonego... skradzionym golfem. Starszy z nich grożąc pobiciem ukradł 22-letkowi telefon oraz gotówkę – relacjonuje asp. Krzysztof Pawlik, rzecznik prasowy cieszyńskiej policji.

Już po kilku godzinach od zdarzenia, pierwszy ze sprawców został zatrzymany przez dzielnicowych oraz patrol interwencyjny z cieszyńskiej komendy. **- Policjanci zauważyli skradzionego golfa na ulicy Kolejowej w Cieszynie. Zatrzymali go do kontroli. Pojazdem kierował 31-letni mieszkaniec Ustronia, który był już wcześniej karany za rozboje i kradzieże. Mężczyzna nie posiadał również uprawnień do kierowania** – dodaje Pawlik. Drugiego podejrzanego zatrzymali kryminalni z Ustronia. Mundurowi zauważyli w trakcie patrolu skradzionego peugeota, który przejeżdżał obok nich. Za kierownicą auta siedział 20-latek, jak się okazało - drugi z poszukiwanych mężczyzn. Policjanci zatrzymali go na ulicy Dębowej w Cieszynie.

- Policjanci wstępnie ustalili, że młodszy z nich ukradł volkswagena, a następnie wspólnie ze swoim 31-letnim znajomym pojechali do pokrzywdzonego 22-latka. Tam, w trakcie spotkania, starszy z nich kierował wobec pokrzywdzonego groźby, które doprowadziły do tego, że 22-latek w obawie o swoje zdrowie wydał telefon komórkowy oraz pieniądze. Następnie sprawcy odjechali. Później 31-latek „odkupił” od swojego 20-letniego kolegi skradzionego wcześniej volkswagena. Ten, pozostając bez pojazdu, ukradł kolejny. Tym razem jego przestępczym łupem padł zaparkowany w Puńcowie peugeot – opisuje asp. Pawlik.

Policjanci udowodnili 31-letkowi paserstwo dotyczące kupna kradzionego pojazdu, dokonanie rozboju oraz kradzież młota udarowego wartego 1500 zł. Mężczyzna przyznał się do wszystkich zarzucanych mu czynów.

Ponieważ popełnił je w warunkach recydywy może trafić do więzienia nawet na kilkanaście lat. Z kolei zatrzymany 20-latek usłyszał zarzut kradzieży dwóch pojazdów oraz pomocnictwa w dokonaniu rozboju. Grozi mu kara nawet do 12 lat więzienia.

Red.